

DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA ZENONA KLEMENSIEWICZA NA RZECZ KULTURY JĘZYKA POLSKIEGO

Kinga Szymczak

Uniwersytet Łódzki, Polska

Praca Zenona Klemensiewicza na rzecz kultury języka polskiego w harmonijny sposób łączyła w sobie gruntowną znajomość języka i twórczość językową z wiedzą o dydaktyce i bogatą w pomysły inwencją dydaktyczną. Na dorobek w zakresie działalności kulturalnojęzykowej Profesora składały się: szeroka wiedza o systemie polszczyzny, o jej rozwoju, wnikliwe rozumienie potrzeb językowych społeczeństwa, umiejętność dostrzegania związków między faktami języka a zjawiskami współczesnego życia, a także głębokie przekonanie o wartościach kształcących i wychowawczych nauki o języku.¹

Troska o kulturę języka ojczystego, o jego rolę w tworzeniu narodu i jego rozwoju przejawiała się najpełniej w słowach Z. Klemensiewicza »język jest potężną spójnią tej grupy ludzkiej, która nim włada, bo obejmuje wszystkich jej członków bez względu na to, co by mogło ich różnić, jak zwyczaje, obyczaje, religia, tradycja, przekonania polityczne, zawód, stan, wiek, itd. Z tego powodu staje się też język bardzo ważnym czynnikiem i wykładnikiem jedności narodowej, czemu sprzyja i ta jeszcze okoliczność, że wśród różnych dóbr kulturalnych język odznacza się dużą trwałością i odpornością na wpływy niszczące, że też przeważnie ma człowiek duże przywiązanie do języka ojczystego, jako do czegoś bardzo własnego i osobistego«. ² Profesor powoływał się na słowa K. Libelta »Narodowość jest sercem, język jest krwią ojczyście ciało narodu opływającą. Wytocz z człowieka krew, a ubiegnie z nią i życie jego - wytocz z narodu język, ubiegnie z nim żywot jego. Naród żyje, dopóki język jego żyje, bez języka narodowego nie ma narodu [...] cokolwiek naród miał wielkiego, to w języku włożył«. ³

Dotychczasowe dzieje języka polskiego napełniały autora optymizmem i nadzieją. Dostarczały bowiem przykładów umiłowania, chociaż czasem również obojętnego, a nawet lekceważącego traktowania »słowa rodzimego«. Z perspektywy minionego tysiąclecia Z. Klemensiewicz dostrzegał jednak stały i konsekwentny rozwój sprawności i użyteczności wypracowywanego z dużym trudem i zaangażowaniem wielu pokoleń »narzędzia myśli i środka obcowania społecznego«, a także wzrastające przywiązanie i poszanowanie języka ojczystego. Oczekiwał ponadto, że w korzystnych okolicznościach, sprzyjających rozwojowi oświaty i kultury, wobec rosnącej wrażliwości społecznej na niedbalstwo i błędy językowe, polska mowa zachowa się i wzbogaci.⁴ Język stanowi bowiem dobro społeczne i »wspólny majątek, który żyje i wciąż się odradza w psychice nosicieli języka polskiego i zawsze jest w pogotowiu na ich usługi«. ⁵

Język jest z jednej strony odzwierciedleniem poziomu kultury danego społeczeństwa, które się tym językiem posługuje, z drugiej natomiast stanowi narzędzie kultury, czyli dostarcza społeczeństwu pewien zasób symboli, jaki odpowiada szeroko rozbudowanemu zbiorowi pojęć, skonkretyzowanych w tych symbolach. Związku języka z kulturą społeczeństwa można doszukiwać się w zbiorze wyrazów i w formach gramatycznych uwzględnionych w języku. O ile związek zasobu wyrazów z kulturą jest oczywisty – »istnienie nazw na pewne treści świadczy o tym, że odnośne treści w społeczeństwie są znane«, o tyle nie stwierdzono bezpośredniej zależności gramatycznego stanu języka od stanu kultury.⁶

Zenon Klemensiewicz dowodził, że język wpływa, oddziałuje na nasz umysł, uczucie i wolę. Odzwierciedla i utrwala nasze myślenie, uczucia, pragnienia, dążenia, życie duchowe, stosunek do ludzi, do otaczającej rzeczywistości. Stanowi najbardziej powszechny, szeroko rozbudowany system, zbiór środków ekspresji.⁷ Pisał, że zadaniem szkoły jest »wszczepić w swych wychowanków miłość i poszanowanie języka ojczystego. Idzie o to, by każdy wykształcony człowiek, zdając sobie sprawę z istoty i doniosłości mowy rodzimej, posługiwał się nią świadomie w sposób nie zubożający tego dorobku długich wysiłków kulturalnych, owszem żeby okazał dobrą wolę wzbogacenia tego społecznego, narodowego mienia«. ⁸ »Miłość« i »poszanowanie języka ojczystego«, o których pisze, można zinterpretować jako respekt dla mowy polskiej i dla jej kultury. Umilowanie języka ojczystego jest w związku z tym umilowaniem zarówno człowieka, jak i kultury stanowiącej nasze »narodowe mienie«, dorobek naszych przodków.⁹

Zainteresowanie sprawami kultury języka polskiego przejawiało się w całej działalności, pracy, dorobku i pisarstwie Z. Klemensiewicza. Prawdziwą skarbnicą wiedzy o kulturze języka polskiego w różnych epokach rozwoju polszczyzny jest *Historia języka polskiego*. Pierwszy szkic tej pracy powstał już w okresie okupacji, później autor rozbudował go, ogłaszając w latach 1949-1953 kolejne rozprawy dotyczące historii polszczyzny w różnych epokach historycznych. Pełne wydanie dwutomowego dzieła ukazało się w latach 1961-1965. Tom pierwszy pt. *Doba staropolska* sięgał czasów najdawniejszych do początku XVI wieku, tom drugi pt. *Doba średniopolska* – od początku XVI wieku do ósmego dziesięciolecia XVIII wieku. Tom trzeci, który miał doprowadzić dzieje polszczyzny do czasów najnowszych, był w przygotowaniu. Autor pisał między innymi o znaczeniu i roli, jaką odgrywał język w procesie tworzenia narodu, a szczególnie w scalaniu plemion w pierwszym okresie powstania państwa polskiego, a także w kolejnych fazach rozwoju wspólnoty i kultury narodowej. W opinii kulturoznawców i językoznawców było to dzieło fundamentalne. Cennym źródłem informacji o kulturze języka są ponadto takie prace, jak: *Ze studiów nad językiem i stylem*, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*, *Składnia*, *stylistyka*, *pedagogika językowa*.

Teoretyczną podstawę pracy kulturalnojęzykowej Zenona Klemensiewicza stanowiły definicje zasadniczych dla tej pracy pojęć. Za pierwszą i jedną z najistotniejszych właściwości języka uznał Profesor poddanie jego użycia normom obowiązującym każdego, kogo stać na ich opanowanie i kto się tą odmianą języka potrafi posługiwać. Z. Klemensiewicz sformułował następujące pojęcie normy językowej »[...] jest wynikającym ze społecznego obcowania nakazem mówienia właśnie tak, a nie inaczej, jeżeli mówiący chce osiągnąć swoją wypowiedzią cel uznany za wartościowy, mianowicie porozumienie się z odbiorcą możliwie pełne, dokładne, zgodne z zamierzeniem, a o językowej sprawności mówiącego najlepiej świadczące i zabezpieczające go przed dyskwalifikacją, albo nawet wyśmianiem«. ¹⁰

W artykule »*Poprawność i pedagogika językowa*« zestawia i porównuje normę językową i normę prawną. Stwierdza, że o ile normy prawne przyjmują postać praw ustalonych przez pewien uznany społecznie organ prawodawczy, o tyle norm językowych »nie da się powiązać z pojęciem słuszności«, nie są także podniesione do godności ustawy, a osoba, która przekracza tego rodzaju normy podlega wyłącznie »sankcji [satyrycznej], która może polegać na jej ośmieszeniu, bądź zlekceważeniu«. ¹¹

Uznając za normę językową współczesny i powszechnie uznany zwyczaj mówienia, Profesor kulturę języka łączył z jego formalną poprawnością. Podkreślał, że zadaniem działalności kulturalnojęzykowej, poza wyrobieniem w członkach społeczności umiejętności poprawnego posługiwania się językiem, jest także celowe i sprawne »władanie« językiem. Obok norm językowych, wymieniał w związku z tym również normy stylistyczne. Podstawy działalności kulturalnojęzykowej obejmują zatem i stylistykę. Normy stylistyczne wg. Z. Klemensiewicza nie stanowią natomiast o tym, »co w zakresie gramatycznym i leksykalnym jest do wyboru, ale o tym, co z tego rozporządzalnego zasobu językowego należy lub wolno wybrać, i to w zależności od tego, o czym, do kogo, po co, w jakich okolicznościach przemawiamy«. ¹² Opanowanie norm służy w związku z tym świadomemu i sprawnemu posługiwaniu się językiem, jak również nadaje mu pewne walory estetyczne. Spośród licznych prac Profesora dotyczących stylistyki i norm językowych zasadnicze znaczenie dla kultury języka polskiego ma jego rozprawa *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny* (1953) i artykuł *Usługowa funkcja języka* (»Miesięcznik Literacki«, 1966).

Ztanowisko Profesora w sprawach kultury i poprawności języka polskiego odnosiło się do bardzo różnorodnych działów języka: składni, fleksji, słowotwórstwa, ortografii i ortofonii. ¹³ Zainteresowanie składnią wyniósł ze szkoły profesora J. N. Łosia. Punktem wyjścia do opracowania składni na nowych podstawach teoretycznych było przeanalizowanie przez Z. Klemensiewicza ówczesnych zagadnień składniowych i dostrzeżenie przez niego bardzo słabych, bądź wcale nie dopracowanych punktów w składni. ¹⁴ Podjął się w związku z tym wydania cyklu studiów monograficznych na temat różnych zagadnień syntaktycznych. Zaowocował to napisaniem przez niego pracy *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny literackiej* (1937), która została uznana przez specjalistów za dzieło przełomowe. Chodziło w niej przede wszystkim o krytyczne przedstawienie polskiego systemu składniowego, a ponadto o wyodrębnienie i nazwanie różnych utworów i kategorii syntaktycznych, a także ich wzajemnych stosunków. Swoim dziełem udowodnił, że będąc wybitnym dydaktykiem języka polskiego, jest również znakomitym językoznawcą i kulturoznawcą. Z. Klemensiewicz był ponadto jednym z współtwórców reformy ortografii w 1936 r. O uznaniu, jakim cieszył się wśród językoznawców świadczy fakt, że kiedy utworzono Komitet Ortograficzny w 1935 r., Z. Klemensiewicz został nie tylko jego członkiem, ale także generalny referentem. ¹⁵ Na zlecenie zarządu Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego opracował także projekt przepisów ortograficznych, który sta-

nowił podstawę dyskusji specjalistów z tej dziedziny. Profesor opierając się na niej napisał pracę Pt. *Prawidła poprawnej wymowy polskiej* (1930). Opublikował również wiele artykułów na temat ortografii, oto niektóre z nich: *Walka o ortografię* (»Język Polski« 1935, nr XX, s. 48–61), *Podstawowe zagadnienia zamierzonej reformy ortografii* (»Chowanna« 1935, nr 3, s. 14–22), *Czy należy znowu podjąć reformę ortografii?* (»Język Polski« 1960, nr XL, s. 136–143).

Broniąc kultury języka polskiego Klemensiewicz występował przeciw zapożyczeniom, które mają swoje odpowiedniki w wyrazach rodzimych. Zdawał sobie sprawę z tego, że dużo wyrazów obcych zakorzeniło się w języku polskim, a części z nich nie można usunąć z mowy, ponieważ nie mają żadnego synonimu rodzimego, albo wyraz rodzimy ma inny odcień znaczeniowy lub uczuciowy, w związku z tym użycie go zamiast zapożyczenia pociągałoby za sobą zniekształcenie myśli. Podkreślał jednak, że jest także wiele zapożyczeń zbędnych, które niczym nie górują nad wyrazami rodzimymi, ale są w użyciu bądź to z powodu użycia, bądź też głupoty.¹⁶

Za istotne i pilne zadanie w kwestii działalności kulturalnojęzykowej uznawał Profesor doskonalenie języka masowej informacji, ze względu na to, że stanowi ono bardzo silnie oddziaływujący wzorzec językowy. Poświęcał się w związku z tym przedsięwzięciom, prowadzącym do tego celu. Kontaktował się i współpracował ze środowiskiem dziennikarzy, poddawał weryfikacji i ocenie językową stronę ich twórczości.¹⁷ Krakowski Ośrodek Badań Prasoznawczych, którego pracą kierował Zenon Klemensiewicz, posiadał w swoim dorobku wiele wartościowych, przydatnych społecznie pozycji, poświęconych analizie języka wypowiedzi prasowych, a także poradników językowych związanych z potrzebami zawodu dziennikarskiego, między innymi: *W trosce o język polskiej prasy* (»Prasa Współczesna i Dawna« 1959, nr 1/2), *W poszukiwaniu środków naprawy języka prasy polskiej* (»Nowa Kultura« 1960, nr 41), *Próba poradnictwa językowego* (»Prasa Polska« 1961, nr 3).

W swoich publikacjach naukowych, poświęconych sprawom kultury języka polskiego przedstawił Zenon Klemensiewicz wszechstronny obraz »stanu użytkowania« ówczesnego języka i przyczyny warunkujące trudności »niedomagania« językowe. Wśród tych przyczyn, jako najbardziej istotne wymienił: będące skutkiem drugiej wojny światowej przemiany demograficzne, ruchy ludnościowe, które silnie wyodrębniały odrębność regionalną grup, powodowały powstawanie środowisk »mieszanych« pod względem językowym,¹⁸ poza tym sam wpływ wojny na długą przerwę w nauce i trudności w nauczaniu języka ojczystego przez młode pokolenie;

ponadto poważny wzrost zainteresowań technicznych, kosztem zainteresowań humanistycznych i osłabieniem czytelnictwa klasycznej literatury polskiej. Niemniej jednak pozytywną stroną tych »niedomagań« i przemian z punktu widzenia rozwoju kultury stanowiło rozszerzenie kręgu osób posługujących się ogólną polszczyzną.¹⁹ Aktywność Profesora w zakresie kultury języka polskiego polegała na niezwyklej wycuciu aktualnych potrzeb językowych. Każde bowiem zjawisko, szczególnie zagadnienia dotyczące poprawności i kultury języka, wywoływały reakcję Z. Klemensiewicza w postaci artykułu, lub krótkiej, ale pouczającej wzmianki, dotyczącej problemu.

Efektom wieloletniej działalności naukowej, a także pedagogicznego i emocjonalnego zaangażowania Zenona Klemensiewicza w sprawy języka, była między innymi jego praca na stanowisku redaktora *»Języka Polskiego«*. W niemal każdym numerze tego czasopisma wygłaszał swoje stanowisko na temat języka, wiele uwagi poświęcał kwestiom kultury i poprawności języka, odpowiadał również na uwagi i pytania czytelników. Sprawował ponadto funkcję przewodniczącego Komisji Poprawności i Kultury Języka w Komitecie Językoznawstwa PAN i prezesa w Towarzystwie Miłośników Języka Polskiego, na tym polu współpracował najpierw z J. N. Łosiem i S. Szoberem, później z K. Nitschem. Korzystał ze wszystkich możliwych form upowszechnienia kultury języka.

Przypisy

- [1] H. Kurkowska, Prace Zenona Klemensiewicza w dziedzinie kultury języka polskiego [w:] Służbie nauce i szkole. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Doktorowi Zenonowi Klemensiewiczowi, Warszawa 1970, s. 27.
- [2] Z. Klemensiewicz, Gramatyka współczesnej polszczyzny kulturalnej w zarysie, Wrocław - Warszawa 1947, s. 4.
- [3] K. Libelt, »O miłości ojczyzny«, 1844.
- [4] Z. Klemensiewicz, Rys dziejów języka polskiego, Kraków 1966, s. 27.
- [5] Z. Klemensiewicz, Kształcenie mowy ojczystej, »Nowa Szkoła« 1966, nr 18, s. 16.
- [6] J. Safarewicz, Kilka uwag o kulturze języka [w:] W służbie nauce i szkole, op. cit., s. 323-324.
- [7] Z. Klemensiewicz, Język polski, Wrocław - Warszawa 1946, s. 46.
- [8] Z. Klemensiewicz, Dydaktyka nauki o języku polskim, Lwów - Warszawa 1929, s. 58.
- [9] W. Okoń, Wizerunki dawnych pedagogów polskich, Warszawa 1993, s. 206.
- [10] Z. Klemensiewicz, O różnych odmianach współczesnej polszczyzny, Warszawa 1953, s. 91; Z. Klemensiewicz, Historia języka polskiego. Doba staropolska cz. 1,

Warszawa 1961, s. 92.

- [11] Z. Klemensiewicz, Poprawność i pedagogika językowa, »Język polski« 1947, nr XXVII, s. 38-40.
- [12] Z. Klemensiewicz, Usługowa funkcja języka, »Miesięcznik Literacki« 1966, nr 2.
- [13] Z. Klemensiewicz, Prawidła poprawnej wymowy polskiej, Wrocław - Warszawa - Kraków 1964, s. 10-11.
- [14] S. Urbaniak, Zenon Klemensiewicz - uczonec i pedagog, »Język Polski« 1961, nr 4, s. 45.
- [15] W. Okoń, Wizerunki ..., op. cit., s. 202.
- [16] Z. Klemensiewicz, Język polski ..., op. cit., s. 39-42.
- [17] H. Kurkowska, Praca Zenona Klemensiewicza ..., op. cit., s. 29-30.
- [18] Z. Klemensiewicz, Gramatyka współczesnej ..., op. cit., s. 9.
- [19] Z. Klemensiewicz, O niektórych grzechach głównych przeciw mowie ojczystej, »Język Polski« 1960, nr XL, s. 54-58.